

Pięciolatka nie dla wszystkich

21.02.2007.

21.02.2007 - Czy korzystanie ze środków pomocowych z unijnej kasy może być przeszkodą w ubieganiu się o rentę strukturalną? Okazuje się, że może ale nie musi. Jest kilka programów, których zobowiązania można przekazać następcom.

W korzystaniu z unijnych funduszy rolnicy powinni kierować się jedną podstawową zasadą. Zanim złożą wniosek o przyznanie wsparcia trzeba najpierw wiedzieć, co można dzięki niemu zyskać a co stracić.

Zdecydowana większość programów wymaga, bowiem tak zwanego pięcioletniego okresu związania z celem. Oznacza to zazwyczaj, że po uzyskaniu wsparcia przez pięć lat rolnik powinien prowadzić gospodarstwo. Co jednak zdarzy się wtedy, gdy będzie chciał przekazać ziemię w zamian za rentę strukturalną? Wszystko zależy od tego z jakiego działania korzysta.

W niektórych programach nie ma żadnych przeszkód żeby przekazać zobowiązania na rzecz następcy. Tak się dzieje w przypadku gospodarstw niskotowarowych.

Podobnie jest w przypadku programu wsparcia dla obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania. Wyjątkiem jest także sprawa SAPARDU: rolnicy, którzy korzystali ze wsparcia przedakcesyjnego mogą przekazać zobowiązania następcy a sami ubiegać się o rentę strukturalną.

Zasada ta nie obowiązuje jednak w przypadku działania z Sektorowego Programu Operacyjnego. Na przykład, jeżeli rolnik kupił z programu inwestycji w gospodarstwach rolnych maszyny, czy modernizował budynki gospodarskie przez pięć lat od podpisania umowy nie może przekazać gospodarstwa.

Elzbieta Karnafel – Wyka, Ministerstwo Rolnictwa: - Założeniem tych działań jest to że będzie on prowadził działalność gospodarczą, że chce rozwijać gospodarstwo rolne i temu służyć środki, które na inwestycje zostały w to gospodarstwo ulokowane.

Do tej pory z programu rent strukturalnych skorzystało ponad 50 tysięcy rolników. A to, kiedy będzie przyjmowane nowe wnioski jak na razie jest wielką niewiadomą.

Dorota Florczyk/TVP Informacje Rolnicze